GAZETA KRAKOWSKA

N^ro^ 22.

Z KRAKOWA DNIA 18 MARCA 1818 Roku WE SZRODĘ

— *Z Krakowa.* —

W ciągu dalszym posiedzenia Seymu Prawodawczego dnia 10 Lutego r. b. JW. Felix Słotwiński Reprezentant Gminy Okręgowey Chrzanów przymawiaiąc się do rozpoczętey przez Izbę Prawodawczą decyzyi zasad prawa kryminalnego, przedstawił, aby Kodex kryminalny w kraiu wolney Rzeczypospolitey Krakowskiey ugrontowany był na zasadach następuiących:

1. Aby, gdy czyny karygodne, albo wprost, to iest bezposrednio prawa publiczne, albo prywatne, albo też tylko urządzenia do zabezpieczenia tychże praw zmierzaiące naruszaią, wszelkie przestępstwa w tym sposobie rozgatunkowanemi i udeterminowanemi zostały, iżby za *zbrodnią* (Crimen) poczytanem było, każde przestępstwo prawa publiczne czyli rządowe gwałcące, za *wystepek* (delictum) każde przestępstwo prawa prywatnego naruszaiące, za *przestępstwo policyyne* (reatus) wszystko to cokolwiek przeciwi się postanowieniom Rządu do zabezpieczenia tychże praw zmierzaiącym. A gdy prawo Rządowe o prawach publicznych, a prawo prywatne o prywatnych nauczaiąc, tem samem wszelkie czyny tymże prawom przeciwne wykazuie; przeto stosuiąc różne czyny też prawa naruszaiące do powyższych wyobrażeń zbrodni, występku i przestępstw policyynych, wszelkie przestępstwa, a zatem i te które w dzisieyszym Kodexie umieszczonemi nie są, w Kodexie kryminalnym teraz się ułożyć maiącym rozgatunkowanemi i obiętemi będą.

2. Aby pewna część Kodexu kryminalnego zawierała w sobie iak naydokładnieysze urządzenia wszelkim zbrodniom i występkom przeszkadzaiące, z pierwszych zasad nauki Policyi, doświadczenia i polityki wyczerpnione, bo dobru publicznemu więcey na tem zależy, aby zbrodniom przez mądre ustawy policyyne zapobiegano, a niżeli od takowych przez nayostrzeysze kary wstrzymywano.

3. Aby w imputacyi przestępstw wszelkiego rodzaiu, uważano bardziey na to czyli osoba popełniła przestępstwo, to iest czyn zewnętrzny, od iey woli zawisły, a ustawie karney przeciwny, bez względu iaki włożeniu tegoż czynu miała zamiar, bo przedmiotem Sądu zewnętrznego mogą

bydź tylko czyny zewnętrzne, dobre zaś lub złe zamiary tylko sumieniu przestępcy wiadomemi bydź mogą. Doświadczenie nauczyło, że na zasadzie braku złego przedsięwzięcia, zbrodniarzy nawet uniewinniano.

4. Aby w wymiarze kary uważano iedynie na niebezpieczeństwo przestępstwa, a rodzaiow kar tyle ustanowiono, ile potrzeba zdatnych i potrzebnych środków do wstrzymania od czynów bezpieczeństwo publiczne, lub prywatne narnszaiących. Tey zasadzie przeciwną iest ustawa karna dotąd obowięzuiąca, która wszelkie zbrodnie i występki karą śmierci, lub więzieniem sankcyonuie. Niektóre bowiem występki, iakiemi są, poiedynek, nadużycie władzy urzędowey, potwarz i t. p. szczególną karą zagrożonemi bydźby powinny, ieźli weyźrzemy w właściwe ich źródło, karę do nich, równie iak Doktór lekarstwo do choroby zastosuiemy.

5. Aby tam, gdzie zachodzi zbieg czyn karny łagodzących okoliczności, dla których Kodex dzisieyszy karę zmnieyszać, lub zmieniać dozwala, przestępcy tylko droga łaski zostawioną była, w przeciwnym zaś razie przestępca na zasłużoną karę osądzony teyże karze poddanym został, bo Prawodawca tylko czyny zewnętrzne ustawom przeciwne zważać powinien, lecz w okoliczności przestępcy wglądać nie iest obowiązanym.

6. Aby kary więzienia i ciężkie roboty pewnym rodzaiom zbrodni i występkom zagrożonemi bydź mogące w stydu zupełnie niepozbawiały, w przeciwnym bowiem razie odbiera się przestępcy naymocnieysza pobudka do moralnego życia. Przestępca wyzuty ze wstydu, nie będzie już nigdy pożytecznem, owszem musi bydź szkodliwym Towarzystwa członkiem. Z tego względu, takowym nawet przestępcom, po odbytey karze prawa cywilne, a nawet polityczne i wszelkie ich godności nabyte zapewnionemi i zachowanemi bydźby powinny.

7. Aby przestępcy stosowne do swych zdatnosci i zdolności zatrudnionemi byli; aby społeczeństwo wszelkie przestępcom, ieźli niezupełnie przeszkodzonym, tedy przynaymniey iak naystósowniey dozwolonem było; oto szczególniey starano się aby przestępcy ulegaiący zasłużonem karom, po ich odbyciu wrócili do społecznego związku poprawieni, a oraz do prowadzenia uczciwego życia zdatnemi, bo ieźli sankcya Ustaw karnych, iest głównym dobra publicznego celem, tedy nierównie ważnieyszym iest poprawa Przestępców, ieźli ci przez dobroczynną opiekę Rządu, do prawnego i moralnego życia zwróconemi będą.

Poczem Jzba Prawodawcza przystępuiąc do decyzyi przedstawionych zasad do prawa Kryminalnego zamieniła iednomyślnie w prawo:

1. Nowa Ustawa karna w sprawach pod rozsądzenie przychodzących o przestępstwa przed terminem do obowiązywania ogłoszonym popełnione może służyć za prawidło Sądom, ale w tych tylko przypadkach, gdzieby podług nowey Ustawy lżeysza wypadła kara niżeli podług ustawy dziś obowięzuiącey.

2 Dla zbiegu wielu obciążaiacych, lub karę łagodzących okoliczności rodzay i stopień kary zmieniony bydź nie może.

3. W powszechności wspólnicy iakowego przestępstwa polegać będą tey samey

karze, co i sami sprawcy.

4. Sam zamiar popełnienia zbrodni, któryby się wykazał przez czyny zewnętrzne, a iuż złą myślą zaczął bydź uskutecznionym, chociażby samo dokonanie czynu dla okoliczności przypadkowych, i od woli sprawcy bynaymniey niezależących, nienastąpiło, o ieden stopień łagodnieyszą karą karany bydź może.

5. Podobny zamiar popełnienia występku, może bydź łagodnieyszą o ieden stopień karą karany.

Co do pytania: czyli sukcessorowie przestępcow winni są z maiątku zmarłych swych poprzedników zapłacić karę pieniężną, ieżeli ta wyrokiem prawomocnym za życia skazanego zapadłym, nakazana była?

Po odczytaney opinii Komitetu prawodawczego, iż winni są zapłacić, ale aż po zaspokoieniu wszyktkich innych wierzycieli.

JW. Słotwiński, Reprezentant Gminy okręgowey Chrzanow, oswiadczywszy się przeciw opinii Komitetu prawodawczego wniosł: iż gdy kara tylko samego przestępcę dotykać powinna, gdy obowiązek wypełnienia kary iest nayosobistszym, gdy żądanie zapłaty tylko z tytułu umowy, lecz z tytułu kary do sukcessorów, iako niewinnych podług pierwszych zasad sprawiedliwości stosowanym bydź może, przeto iest zdania, iż sukcessorowie kary pieniężney płacić nie są obowiązani.

Przystąpiono do wotowania sekretnego, i 27 głosami przeciwko 5 zamieniła Jzba w prawo:

Sukcessorowie przestępców winni są z maiątku zmarłych swych poprzedników zapłacić karę Pieniężną, ieżeli ta wyrokiem prawomocnym za życia skazanego zapadłym, nakazana była, ale dopiero po zaspokoieniu wszystkich innych wierzycieli zmarłego.

Następnie postanowiła Jzba prawodawcza iednomyślnie:

1. Kara na przestępcę w przypadku popełnionych kilku przestępstw różnego rodzaiu, podług tego rodzaiu przestępstwa, które cięższą za sobą ciągnie karę wymierzona bydź powinna, maiąc iednak wzgląd na inne przestępstwa, które iako okoliczności obciążaiące winny bydź uważane.

2. Kraiowiec za przestępstwo chociaż w prawdzie w obcym kraiu popełnione lecz na dobro kraiu tuteyszego szkodliwy wpływ maiące, za dostrzeżeniem go, podług ustaw tego kraiu, któren łagodnieyszą stanowi karę winien bydź karany.

3. Cudzoziemiec, za popełnione za granicą przestępstwa, które na stan tuteyszego kraiu, żadnego wpływu szkodliwego nie maią, dostrzeżonym w tym kraiu, nie będzie mogł bydź karanym, ale na żądanie powinien bydź właściwemu Rządowi wydany, ieżeli przestępstwo zbrodnią stanowi.

4. Kraiowiec, dopuszczaiący się iakowego przestępstwa, na kraiowcu równie za granicą bawiącym, może bydź za swym do kraiu powrotem skarżonym i karanym, ieżeli nie był skarżonym i karanym w kraiu obcém.

5. W pewnych przypadkach areszt policyiny domowy, z obowiązkiem nieoddalenia się z domu, lub z dodaniem straży policyiney do zamieszkania osądzonego, może mieć mieysce.

6. Areszt policyiny, będzie mogł bydź krótszy nad godzin 24, ale dłużey nad miesiąc ieden bydź nie może.

7. Areszt policyiny może bydź zaostrzony, albo chłostą cielesną, albo postem o chlebie i wodzie, albo konfiskatą pewnych zabranych przedmiotów.

8. Przestępca trzy razy policyiną karą karany, za czwartym dopuszczeniem się tego samego przewinienia policyinego, winien podpadać karze poprawczey.

8. Chłosta cielesna, iako kara policyina uważana nie może bydź większą, iak plag dwadzieścia,

10. Chłosta cielesna, iako zaostrzenie kary uważana, nie może przechodzić liczbę plag dziesięciu.

JW. Słotwiński, Reprezentant Gminy okręgowey Chrzanów, przymawiaiąc się przedstawił: iżby zaostrzenie kary chłostą cielesną zostawione było roztropności Sędziego i opinii urzędnika zdrowia, a to z powodów, iż celem zaostrzenia kary iest, ażeby przestępcy zwyczayna kara, bardziey czuć się dała, i przez chłostę cielesną szczególniey poprawa przestępcy, zamierzoną bywa; pierwsze zaś, iak drugie, zależy od potrzeby, a zatem od mocnieyszey, lub słabszey organizacyi przestępcy; skuteczne zaś zastosowanie zaostrzenia tego rodzaiu, nie tylko od roztropności Sędziego, ale także od zdania urzędników zdrowia zawisło, ile na iednych w cale, na niektórych iedna, lub dwie, trzy, plagi, a na innych kilkadziesiąt, nawet skutkować niemogą.

Dalszy ciąg w następnym Numerze Gazety będzie umieszczony.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 10 Marca.

Wypis z Rozkazow dziennych doowoyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xięcia Konstantego.

Dnia 2 *Marca* 1818.

Za Naywyższym Rozkazem.

Umieszczeni zostaią

W ieździe: W pułku 1szym strzelców konnych, przykommenderowany do tegoż pułku, porucznik Niedzielski.

W pułku 2gim strzelców konnych, przykommenderowani do tegoż pułku, podporucznicy: Ziołkowski i Murzynowski.

W pułku 4tym strzelców konnych, przykommenderowani do tegoż pułku, porucznicy: Wydżga i Bielski.

Przeniesiony zostaie

Przykommenderowany do pułku 4go strzelców konnych, Kapitan Wyderowski, do korpusu żandarmeryi, w mieysce Kapitana Błeszyńskiego, przeszłego na Reformę.

Przechodzi na Reformę

Dla słabości zdrowia

W piechocie: Z pułku 8go liniiowego, porucznik Szeffer.

Otrzymuią żądane dymissyie

Dla interessów familiinych

W sztabie głownym: Z części Kwatermistrza Jeneralnego, Kapitan Stanisław Plater.

W Gwardyi: Z pułku strzelców konnych, Kapitan Jakób Matłaszyński.

Dla słabości zdrowia

Z Pułku Grenadyerów, Kapitan Walenty Brochocki, w stopniu podpułkownika z pozwoleniem noszenia munduru — Z tegóż pułku, porucznik Ignacy Trzciński, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru.

W piechocie: Z pułku 8go liniiowego, podchorąży Ignacy Wieruski, w stopniu podporucznika z woyska.

w jeździe: Z pułku 4go strzelców konnych Kapitan Piotr Trawiński, porucznik Antoni Schultz i podporucznik Jan Kosicki. — Z pułku 4go Ułanów porucznik Józefat Kadłubiski.

Dla interessów familiynych

Z pułku 1go strzelców konnych, podporucznik Michał Szczepański. — Z pułku 2go strzelców konnych, podporucznik Kazimierz Rewieński. — Z pułku 3go strzelców konnych, podporucznik Stanisław Kowalski. — przykommenderowany do tegoż pułku, Kapitan Romuald Wągrowski. — Z pułku 4go strzelców konnych, podporucznicy: Teodor Ossowski i Józef Czarnecki. — Z pułku 4go Ułanów, podporucznik Leopold Sadłucki.

W korpusie Artylleryi i Inżynierów: Z kompanii 2giey pozycyyney pieszey, porucznik Michał Jagmin, w stopniu Kapitana; z pozwoleniem noszenia munduru.

Delegacyia Administracyina w Zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego

W skutek ustawy Namiestnika Królewskiego z dnia 20 Lutego 1816 r. Art: 38 podaie do wiadomości stron interessowanych, iż następuiące sprawy pod iey ostateczne wyrokowanie oddane, na wokandę wpisane zostały:

Z Dzierżawnych.

1. Jabłkowskiego Naddzierżawcy Ekonomii Brodnia wraz z poddzierżawcami, w Województwie Kaliskim.

2. Rayskiego Naddzierżawcy Ekonomii Lelów, w Woiew: Krakowskiem.

3. Kwiatkowskiego Naddzierżawcy Ekonomii Bąków, w Woiewódz: Mazowiec.

4. Lewieckiego Dzierżawcy dóbr Narodowych Nasiechowice, w Woiew: Krak.

5. Grabińskiego dożywotniego Possessora Starostwa Szyce, w Woiew: Krak.

Następnie zapadłe ostatecznie wyroki w sprawach, iako to:

Z Dzierżawnych,

1. Dla Jakutowicza byłego Naddzierżawcy Ekonomii Zbików.

2. Dla Panien Sakramentek dzierżawiących folwark Macieżyż;

3. Dla Sukcessorów Dybusa, byłego poddzierżawcy Klucza Borzęcin, tu w Warszawie ustanowionym Pełnomocnikom doręczone. Zaś

4. Dla Zakrzewskiego teraźnieyszego Naddzierżawcy Ekonomii Zbików, do Kommissyi Woiew: Mazowieckiego.

5. Dla Kordaszewskiego poddzierżawcy folwarku Ożarów, do Kommissyi Województwa Mazowieckiego;

6. Dla XX. Kamedułów z Bieniszewa poddzierżawców klucza Wola Łaszczowa i Bielawy, do Kommissyi Woiew: Kalisk.

7. Dla Martyniego Naddzierżawcy Ekonomii Koziegłowy, ustanowionemu Pełnomocnikowi do Jwanowic w obwodzie Wieluńskim przesłane zostały.

Ponieważ z mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 4 Marca 1817 r. Władze skarbowe stosownie do ustawy z dnia 20 Lutego 1816 r. w obrachunkach z dzierżawcami *liquidum* na teraz nie stanowią, lecz takowe rachunki w ogólności z opiniią tylko Dyrekcyi Jeneralney dóbr Rządowych do Delegacyi Administracyyney dla ostatecznego rozpoznania, odsyłane bydź powinny; uznała przeto Delegacyia potrzebnem nietylko o każdey wprowadzony do siebie sprawie dzierżawców przez pisma publiczne zawiadomiać, ale nadto odzielnie bezpośrednio przez poczty

każdego wzywa; ażeby w przeciągu dni 20 od czasu doręczenia wezwania poddał obronę przeciwko wnioskom Dyrekcyi Jeneralney, któremiby się uciążonym bydź sądził.

Gdy Ossman były Naddzierżawca Ekonomii Mazew, oraz Rączyński były dzierżawca folwarku Romartowa do wspomnioney Ekonomii należącego, zawiadomieni przez Gazety o wytoczonych ich sprawach obrachunkowych, do Delegacyi Administracyyney dotąd się nie zgłosili, a mieysce teraźnieyszego ich mieszkania iest niewiadome, dla czego wezwanie Delegacyi, od wręczenia, którego termin dwudziestodniowy miałby bydź rachowanym, przesłane bydź nie może; ostrzega zatem Delegacyia Administracyyna wspomnionych dzierżawców Ossmana i Rączyńskiego: iż ieżeli się do dnia ostatniego b. m. nie zgłoszą, zaocznie sądzonemi będą.

Działo się w Warszawie dnia 8 Mca Marca 1818 roku.

(Podpisano) *Wybicki S. W. P.*
(Podpisano) *Misiewicz* Pisarz.

Dalszy ciąg wyszczególnienia Posłów Deputowanych na Seym następuiący wybranych od Zgromadzeń politycznych, których Protokóły są dotąd nadesłane i przez Senat zatwierdzone.

Z Woiewództwa Podlaskiego.

Posłowie.

Z Powiatu Łosickiego: Francisz: Obniski.

Z Woiewództwa Kaliskiego.

Deputowani.

Z Okręgu Gminnego Miasta Piotrkowa: Józef Kaczkowski.

Za Zgodność
Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrz i Policyi
Aug: Karski.

Od brzegow niższey Elby d. 6 Marca.

Wielki Xże Meklenburgsko-Szweryński zwołał Seym na d. 21 Marca do Sternberga, ktory zatrudnić się ma następuiącemi przedmiotami: 1) zwyczaynemi podatkami: 2) rozłożeniem nadzwyczaynego poboru: 3) urządzeniem hypoteki: 4) ułożeniem kredytowey kassy dobr rycerskich; 5) urządzeniem sądu naywyższey appellacyi; 6) zniesieniem poddaństwa.

W całey Szwecyi wykonana została z naywiększym zapałem przysięga wierności nowemu Krolowi. W wielu okolicach przychodziły z mężami żony z dziećmi, dla wykonania przysięgi. Gdy im urzędnicy oświadczyli, iż sami tylko mężczyźni wykonać maią przysięgę, odpowiadały one: Niech nam przynaymniey wolno będzie z dziećmi naszemi wznosić do Nieba ręce, o błogosławieństwo dla drogiego naszego Krola. Tak czystą składa lud Szwedzki nowemu swoiemu Monarsze przysięgę, w którym uznaie nie tylko Monarchę i Obywatela, ale przyiaciela i dobroczyńcę ludzkości.

PUSTELNIK Z FLORYANSKIEY ULICY.

Zaraza krytyczna.

W Krakowie dnia 8 *Marca* 1818.

Że ludzie choruią dzisiay na znawców, krytyków i autorów, to raz iuż powiedziałem, i nie mogę wstrzymać się od powtorzenia. Szerzy się coraz bardziey niestety! ten zaraźliwy pomor, zagrażaiący wszystkim, co lubią naymnieyszą rzecz od deski do deski przeczytać, każde usłyszane zdanie rozstrząsnąć; widoczną niestrawnością. Naypowszechnieyszy iednak i nayszkodliwszy, tak dalece, że niczem niepodobny do uleczenia rodzay wspomnionych trzech chorób, iest *Krytyka żoł-*

ciowa.) Ta dzieli się ieszcze dwoiako: na *pustą i odwetną*. Pierwsza założyła swoie siedlisko po wszystkich mieyscach publicznych i tylko z ust wychodzi; druga zaraża pisma peryodyczne, i iest owocem obrażonego pióra. — Od pierwszey mało dzisiay widziemy osób wolnych; przyczepia się ona szczegolniey do głow ograniczonych, pastwi się nadtak nazwanym rodzaiem: *fanfaronów*, *pieczeniarzy*, *totumfackich*, *wscibskich*, ktorzy nią tylko oddychaiąc, niezostawiaią nic bez przyłożenia swoich trzech groszy. Zaraża bardzo niebezpiecznie szkolną młodzież, a nawet zupełną ciemnotę, na łonie błogosławioney spokoyności zasypiaiącą, z miłego snu przebudza. — Drugiey nawet uczeni padaią dzisiay ofiarą. — Początkowemi iey znakami nader widocznemi, ażeby od razu nieuderzyły; spostrzegać można częstokroć: uroioną urazę, chęć zemsty prowadzącą pisarza w las obłąkania; wszystko cokolwiek on napisze, zaraz płowieie, żołknie, i naostatek ziębnie.... Jednem słowem: iest to zupełna febra żołądkowa; zaczyna się od gorączki, a kończy się na zimnym dreszczu. Cierpiących ią tak dzisiay mamy wielu, że w krotce wszystkie Pamiętniki, Gazety, Tygodniki, i t. p. będą musiały ugiąć się pod iey ciężarem, a to tem pewniey, że miłość własna iest głownem iey narzędziem. Nie masz przedmiotu, nayrozsądnieyszą krytyką nazwać się mogącego, któryby nie ściągnął na siebie żołciowey odpowiedzi, skoro tylko draśnie tę Jeymość Dobrodzieykę. Ludzie powodowani obrażoną miłością własną, puszczaią się dziś na oślep w ten niebespieczny zawód pomimo przewidywania sromotnego upadku na samym wstępie. Zwyczaynie do gorączki łączą się nieiakie marzenia; febra zimna uwalnia od nich, lecz gorsze zostawia slady, bo przywidzenie iest iedney; dziwactwo, drugiey.... Widzielismy niedawno w iednym z oyczystych Pamiętników, roku 1818, do czego miłość własna, niedoprowadzi przez swoie chytre podżegania? ..... Spoyrzmy na pobojowisko stoczoney walki iednego dawnego pisma polityczno peryodycznego, z nowo dziś wychodzącem; iak tam z obu stron widać było rozniecone płomienie miłości własney!... Krotko mowiąc; na tę chorobę niemasz innego lekarstwa, iak tylko zakazać zupełnie prawdę mowić, a iaśniey tłomacząc się, zakazać nawet krytyki naybezstronnieyszey. Wyraźnie powinno bydź wzbronione zastanawianie się nad pismami świeżo wychodzącemi, zostawić to rowney dalekiey potomności. Recenzyia dzieł teatralnych powinna bydź z kraiu wypędzona. Uchoway Boże! aby kto poważył się powiedzieć wierszopisowi, że nie iest dosyć szczęśliwy; że w przekładzie tey, lub owey traiedyi słabo oddał niektóre myśli Autora, że w dziele iego przebiiaią się widoczne uchybienia przeciw dobremu smakowi...... Smiałek dostanie w odpowiedzi: "*Ze się niezna, że nic niezrobił sam, a drugich prace rozstrząsa, że iest zuchwałym, bezczelnym, i t. d. t. d. i t. d.* ....

Lecz wroćmy do pierwszego rodzaiu nieszczęśliwey zarazy, wroćmy się do *krytyki pustey*..... Kto chce iey nasłuchać się do sytu, niech teatr nasz odwiedzi. Co za mnostwo zdań, wyrokow, nagan, pochwał, ograniczonych uwag, niedorzecznych porównań, brzmi w pośrodku świetnego zgromadzenia patrzących!... Tu wi-

dzisz Autora, którego sztuka zimno przyięta za pokazaniem się na scenę, chociaż w nayweselszey i naypowolnieyszey sukience; (rozumie się pod tytułem szczególnym) odrazu nagłą śmiercią skończyła byt swóy na ziemi; iak zsrogością roziątrzoney indyki, gani naylepsze i z oklaskami przyięte myśli w Glińskim i Radziwiłownie!..... Rozparłszy się, pod którą lożą Parterową, chociaż wosk ze świec spadający na głowę, ciepłe mu czyni dotknięcia; przygania oziębłe niedosyć mocnem wyrażeniom Trepki w prowadzonego przed Cesarza Rossyi, lub Tarnowskiego z Kmitą!.... — Tam Pan Kleofasz nieochrzesany iego stronnik, w głos zdanie swoie wynurza, iak dalece iest niższym Feliński w swoiey Barbarze, od Arnolda w Germaniku, chociaż drugi mimo istotnych talentów przeczytawszy Barbarę, możeby iey połowę przyiął za swoią całą Agryppinę!... i choć nasz Pan Kleofasz, z gazet tylko posiada wiadomość o Germaniku. Spoyrzmy po drugiey stronie — otą siedzi przy samey orkiestrze iakiś wąsaty Jęgomość, i poprawiaiąc swoich ozdob maiących znamionować odwagą na głos do innych rzecze: " *Patrzcie WPaństwo: nie iestże to obelga narodowości (ta iakaś Pani Chrzanowska?... Kobieta rycerzom niemęstwo wyrzuca!... Jak można ścierpięć podobne nieprzyzwoitości!....*„ Tu Młodzik, podobno w połowie dopiero swoiey wiosny, a tym samym i zawodu szkolnego, podniosłszy w gorę chustki naszyi do innych dwóch towarzyszów obracaiąc się rzecze: " Już mnie ten teatr nudzić zaczyna; niewidziałem nic podobnie suchego iak *ta*gra naszych aktorów. „ — " *Prawda, że nasi aktorowie są tak dalecy ieszcze doskonałości iak WPan ukończenia szkół dalekim iesteś. Lecz skądże to stanowiące zdanie*; *odrzecze mu iakiś podeszły szlachcic w Kapocie* z porcellanowemi guzami; *Kiedy tle mi iest wiadomo, WPan oprocz Krakowa, ledwie że Proszowice widziałeś?*... „ Prawdę świętą powiedział ten szlachcic z porcellanowemi guzami. Takich znawców mnoży się u nas codzień strasznieysza liczba. Pan Tadeusz, człowiek tak mało mówiący, tak zimny, tak oboiętny, a przecież i on sądzi o rzeczach, tonem rozstrzygaiącym. Upierał się raz do ostatniego, że Klara z Hocheneichen, daleko iest pełnieysza wybornych sutuacyi, niż Alzyra Woltera. " *Co mi zapodobieństwo rzecze Zamora spotykaiącego się z Gusmanem, do Adelungena stawaiącego przed Henrykiem!... Tom ten same żale rozwodzi, i iawną okazuie do przeciwnika nieśmiałość* (??) *Adelungen nie obwiiaiąc wbawełnę wprost Henrykowi oświadcza: że iest młodzik rozpustny, głupiec.... i t. d.* — „

Jednem słowem niechay znika:
Ta Jeymość Pani Krytyka.
Jey cel mylnie zrozumiany,
Roznosi same nagany,
Lub tak nikczemne pochwały,
Że człowiek wzdryga się cały
Słysząc tamto, albo owo!...
Lepiey o mur wytniy głową,
Niżli masz prawić od rzeczy...
Żaba, co połąkach skrzeczy,
Mniey zrazi przez swe skrzekanie,
Jak ograniczone zdanie......,

XYZ.

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r. b. uprasza iey Redakcyia o Łaskawe wczesne się zgłaszanie.

DODATEK
DO Nro 22.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 18. MARCA 1818 Roku WE SZRODĘ.

Z Paryża d. 27 Lutego.

Marszałek Macdonald, Xże Tarentu, zdał izbie Parów w imieniu wyznaczoney Kommissyi sprawę względem proiektu do ustawy zaciągu do woyska. Po skończoney przez niego mowie, zapisało się zaraz 36 moweówll do mowienia za, lub przeciw proiektowi. Xże Tarentu mowił za przyięciem proiektu z odmianą tylko, aby oddaleni od służby i żonaci nie byli pociąganemi do służenia w korpusie weteranów, i żeby starszeństwo w służbie do stopnia tylko kapitana dochodziło.

Pędzenie wodki z ziemniaków, dozwolonem znowu iest we Francyi.

W Lyonie oddalono wiele Xięży od obowiązków.

Belgicki officer, P. Croquemburg, dawniey pułkownik w służbie Francuzkiey, ktory przed kilku miesiącami odebrał rozkaz opuszczenia Paryża, i niedawno z Lordem Kinaird tu przybył, został tu w tey chwili, kiedy się na teatr wybierał, uwięziony i ma bydź powtornie do Belgii wyprowadzony.

Uwięziono tu znowu 3 osoby, na ktore pada podeyrzenie wystrzelenia do Xcia Wellingtona. Ostatni miał onegday naradzenie z posłami Sardyńskim i Badeńskim.

Monitor i inne nasze pisma doniosły urzędownie o śmierci Króla Szwedkiego, Karola XIII i o wstąpieniu na tron teraz panuiącego Króla Karola Jana.

60 Francuzow. ktorzy znaydowali się w służbie Angielskiey, powrocili z Anglii do Francyi.

Brat bawiącego w Magdeburgu, byłego Ministra woiennego Francuzkiego Carnot, mianowany został jenerałem porucznikiem.

Na Hiszpańkiey polakrze Minerwa, pod Kapitanem Dols, ktora powracaiąc z Gwadelupy do Bordeaux zawinęła, przybył syn Juliana Grey, Krola narodu Kapitalao, nad brzegiem Malaguetta w Afryce. Jest to 24to letni, czarnego koloru i uymuiącego charakteru młodzieniec. Oyciec powierzył go Kapitanowi Dols, aby odbył z nim podroż przez Francyią, a potem mu go odwiozł. Jezeliby zaś w przeciągu podróżowania umarł, tedy ma mu głowę

oderżnąć i w beczce ią przywieść. Kapitan Dols oporządza go w Bordeaux, stosownie do iego stanu.

Z Frankfortu d. 2 Marca.

Panuiący teraz Król Szwedzki doniosł Seymowi Niemieckiemu w łacińskim liście o swoim na tron wstąpieniu.

Angielski poseł przy Seymie Niemieckim, P. Lamb, podał temuż seymowi notę, w ktorey żali się, że miasto Frankfort niedopełnia postanowień Kongresu a mianowicie względem Jzraelitow, ktorzy podali Seymowi w tey mierze przełożenia. Gdy oprócz tego rzecz ta miała bydź w krótce rozstrzygnioną, przyspieszy ią zatem ta nota. Trzy Dwory, ktorej dawniey wstawiały się za sprawą Jzraelitow, Rossyyski, Austryiacki i Pruski, nic tą razą nie podały. — Rzeczony Seym trudni się dotąd ustanowieniem woyskowey siły związku Niemieckiego, względem ktorego składaią posłowie zdania swoie.

Las Cases ciągle tu ieszcze bawi. Osoby, ktore miały sposobność mowienia z nim o Bonapartem, powzięły od niego, iż większa część głoszonych przez gazety wieści o postępowaniu Bonapartego na wyspie S. Heleny iest zmyślona; bardzo spokoynie, podług iego zapewnienia, stosuie on się do swoięgo przeznaczenia. — Pisma Niderlandzkie głoszą niektore anekdoty o Bonapartem, ktore maią także od Las Cases pochodzić. Jak n. p. w początkach przyymował chętnie Angielskich officerów u siebie; ale gdy wyczytał w Angielskich gazetach uszczypliwy opis swoiego życia na wyspie S Heleny, sądził, iż odwiedzaiący go podali gazeciarzom tę materyią, i postanowił nikogo do siebie nie przypuszczać. — Pewnego razu rozmawiaiąc z Bertrandem i Las Cases o wypadku, ktory go na wyspę S. Heleny sprowadził, rzekł: "Uczyniłżem wszystko, co byłem ludowi Francuzkiemu winien?... Nie powinienżem był zań umrzeć?..... Wielkie dla mnie uczynił ofiary!.... Lecz mnie także opuścił... Nie, mylę się; dwa razy mnie opuścił; o pierwszym razie nie mowiłbym, ale czyliż drugą razą nie powinien był tego naprawić?„ — Inną razą rzekł, iż miał myśl złożyć koronę pod warunkiem otrzymania na własność Korsyki. — O Lyonie mowi z wielkim przywiązaniem, dodaiąc, iż wielkie miał plany względem tego miasta, które powinno bydź stolicą Galii i Włoch. — Innego razu rzekł: "Scigano tylko wemnie miecz rewolucyi, przed ktorym cała Europa drżała.„

Z Madrytu d. 12 Lutego.

Zadney nie podlega iuż wątpliwości, że rozboynicze kraie na brzegach Afrykańskich czynią wspólne przygotowania do obrony przeciw środkom, które gabinety Europeyskie przeciw nim od niejakiego czasu pomiędzy sobą umawiaią, a względem których zdaią się bydź dokładnie uwiadomionemi. Poseł Algierski Sidi Hag Jufeff, który wyprawiony został do Tunis dla położenia końca trwaiącey od 12 lat pomiedzy obiema rządami uporczywey waśni przez proponowany pokóy, miał tam mowę, w ktorey między innemi wyraził: "Liga ktorą Europeyskie Mocarstwa przeciw nam koiarzą, wymaga koniecznie, aby prawdziwey wiary dzieci połączyły się z sobą do wspólnego odporu i wzaiemney obrony, aby zapomniały dawney urazy i czczy punkt honoru powszechney i wzaiemney sprawie poświęciły. Muszą się na przyszłość za ieden tylko lud z dobrych złożony braci uważać, którzyby w każdey chwili gotowemi byli

do bronienia ziemi oyców naszych i poświęcenia maiątków i życia dla oyczyzny. Algierczykowie widzą, iż nieszczęsna ich woyna przeciw Tunis ściągnęła na nich zemstę Proroka, i dla zatarcia swoiego przestępstwa i złagodzenia gniewu Mahometa, postanowili odstąpić dawnych swoich pretensyy i prosić was o pokóy i przyiaźń. „ — Mowa ta sprawiła pożądany skutek i zaraz pomiędzy obiema kraiami zawarty i ogłoszony został pokóy.

Dnia 16 i 17 Marca 1818.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszeniey	24 —	22 —	20 —	18 —
— Zyto	18 —	17 —	16 —	14 —
— Jęczmienia	18 —	17 —	15 —	14 —
— Owsa	11 —	10 15	10 —	— —
— Jagieł	36 —	34 —	32 —	28 —
— Grochu	19 —	17 —	16 —	15 —
— Rzepaku	36 —	34 —	32 —	30 —

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 11 Marca.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100. Zlr. 284¼

W Krakowie d. 16 Marca.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski . . —	18 —	22.
Fryd. Pruskie . . . — .	33 —	16
Luidor . . . . — .	36 —	—
Złoto frankowy . . . . — .	31 —	6
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	271 —	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1 —	14

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Podaie do Publiczney wiadomości, iż stosownie do Rozporządzenia Rządzącego Senatu z dnia 7. Marca r. b. do L: 672. w dniu 1. Kwietnia r. b. odbywać się będzie w Biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości od godziny 10 ranney Publiczna Licytacya na wypuszczenie w Antrepryzy reperacyi Kościoła Parafialnego w Zielonkach, a to od Summy szacunkowey, ausslagiem wyrachowaney fp: 2954. gr: 21 przy pomocy pieszey i ciągłey pańszczyzny. — Maiący przeto chęć podięcia się teyże reperacyi, meią się w mieyscu i czasie oznaczonym stawić, opatrzeni w Vadium 10. części Summy szacunkowey odpowiadaiącey, gdzie o bliższych Warunkach teyże Licytacyi Informacyą otrzymaią. — w Krakowie dnia 12 Marca 1818 r.

X. Łańcucki S.
Darowski, S. W.

Assesor Trybunału Cy. I. Inst. Woiewod. Krakowskiego Wyrokiem Trybunału tegóż w sprawie W Maryanny Cieńskiey Panny doletniey O. K. P. w Rachwałowicach Powiecie Szkalbmierskim Obwodzie Miechowskim Woiewod. Krakowskim, tudzież Apolonii z Cieńskich W. Stanisława Gostkowskiego Małżonki w Assystencyi tegóż działaiącey w Bydlinie Powiecie Olkuskim Woiewod. Krakowskim zamieszkałych, przeciwko JW. Monice z Łosiów Cieńskiey po niegdy Stanisławie Cieńskim pozostałey wdowie swoim imieniu y niedoletnich Apolinarego, Seweryny i Zenony Cieńskich z niegdy Stanisławem Cieńskim spłodzonych dzieci opiekończym Imieniem czyniącey w Dobrach Rachwałowicach Powiecie Szkalbmierskim Woiewod. Krakowskim zamieszkałey o dział maiątku po niegdy Kazimierzu Cieńskim pozostałego w dniu 20 Stycznia 1818 roku zapadłym Delegowany podaie do wiadomości, iż dobra Rachwałowice z przyległościami Filipowice w Powiecie Szkalbmierskim Woiewod. Krakowskim położone od miasta Koszyc ćwierć mile od Opatowca mila iedna, a od Wisły ćwierć mile odległe, przez Biegłych do summy 235,816 Złp. w monecie Srebrney grubey Courant oszacowane, niemniey Dobra Woysławice w tymże Powiecie i Woiewod. położone, od Koszyc mila iedna od Wisły mila iedna, a od Krakowa pięć mil odległe, urzędownie do Summy 167044 Złp. 20 gr. w monecie iak wyżey ocenione, przez Publiczną licytacyą sprzeda-

ne będą i po odbyciu na dniu 9 m. i r. b. licytacyi przygotowawczey termin do przysądzenia stanowczego na dzień 27 Kwietnia r. b. 1818 o godzinie 9tey ranney wyznaczonym; życzący sobie nabyć takowe Dobra maią się stawić przed Podpisanym do tey czynności wyznaczonym w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey Pod L. 106 w mieyscu Posiedzeń Trybunału, opatrzeni w dziesiątą część iako vadium w dniu iak wyżey oznaczonym; o innych Warunkach można się dowiedzieć w kancelaryi Wgo Pisarza Trybunału. W Krakowie dnia 13 Marca r. 1818.

Krzyżanowski. As. Tryb.

Jgnacy Klimczyk, rodem z wsi Krowodrzy, w Obowodzie Wolnego Miasta Krakowa, w r. 1811 przystał do woyska Polskiego w Warszawie, ale niewiadomo, do którego pułku. w czem żądanie iest familii czy żyie, lub gdzie się znayduie; aby mogła wiedzieć o iego śmierci lub życiu, upraszam zatem, ktoby wiedzieć mógł o nim, aby przez miłość bliźniego doniesł do podpisanego, za co zapewnia się wynagrodzenie od Sukcessorów.

Moszczeński, Zarządca Krowodrzy.

U. P. Dominika Dobrowolskiego pod Liczbą 16 w Szary Kamienicy, iest Koniczyna Krajowa z Piekar, niesuszona funt po 1. Złp: 15 gr: do sprzedania.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Woiewodztwa Krakowskiego. Z powodu iż ternim do uskutecznienia wyboru Administratora Dóbr massy kredalney Teodora Wessla na dzień 18 Grudnia r. z. naznaczony, dla niestawienia się wierzycieli teyże massy, bezskutecznie upłynął, Trybunał przeto nowy w tey mierze termin na dzień 9 Kwietnia r. b. godzinę 3 po południu wyznacza, na którym równie wieś Strzegowa w Powiecie Pileckim, Woiewództwie Krakowskiem leżąca, a do massy wspomnioney Teodora Wessla należąca w trzechletnią possessyią od dnia 24 Czerwca 1818 r. zaczynać się maiąca, pod warunkami w Kancellaryi Trybunału dla potrzebney każdego informacyi złożonemi, więcey daiącemu przez publiczną licytacyią wypuszczone zostanie, w skutku czego Trybunał wzywa tak wierzycieli massy krydalney Teodora Wessla iako też wszystkich chęć licytowania maiących; pierwszych dla naradzenia się względem wyboru Administratora Dóbr rzeczoney massy, którego Trybunał w razie przeciwnym na niebezpieczeństwo tychże wierzycieli z Urzędu mianować będzie; ostatnich zaś końcem nabycia proponowaney dzierżawy, do którey warunki w Kancellaryi Trybunału przeyrzeć mogą, ażeby przed Delegowanym Sędzią Trybunału W. Dwernickim na terminie oznaczonym stawili się. W Krakowie d. 9 Lutego 1818 r.

M. Gostkowski, Prezes.

Mochnacki, Sekretarz.

Podpisany Rezolucyią Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu pod dniem 25 Lutego r. b. do Nru 299 wyszłą, do sprzedaży kamieniey iedney przy ulicy Szerokiey pod liczbą 78, a drugiey przy ulicy Grodzkiey pod L. 82 w Krakowie położonych, niegdy ś. p. Antoniego Szretera, Obywatela Miasta tego własnych, delegowanym będąc. Ninieyszym zawiadomia, iż też kamienice urzędownie przez trzech w sztuce biegłych Taxatorów przysięgłych oszacowane, a mianowicie pod Nr. 78 zł. pol. 10,440, zaś pod Nr. 82 z. p. 5,500, przez publiczną licytacyią przygotowawczo przed podpisanym odbydź się maiącą; pierwsza dnia 9tego Kwietnia r. b. a druga pod Nr. 82 oznaczona dnia 13go tegoż samego miesiąca i roku za gotową srebrną monetę kurs w kraiu tym maiącą, sprzedane będą. Życzący sobie takowych nabydź, zechcą się na terminach wyżey wyszczególnionych, w kamienicach licytacyi podpadaiących, o godzinie 9tey przed południem, zaopatrzeni w wadia przyzwoite, dziesiątą część summ szacunkowych wynosić maiące, znaydować. Co się tycze warunków licytacyi, o tych każdego dnia z rana u podpisanego Kommissarza zainformować się można będzie, które także przed rozpoczęciem się licytacyi głośno odczytane zostaną. W Krakowie d. 26 Lutego 1818 r.

J. Miętuszewski.